



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 8 grudnia 2017 r.

Pozycja 80

POSTANOWIENIE

z dnia 6 grudnia 2017 r.

Sygn. akt P 125/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący

Zbigniew Jędrzejewski

Leon Kieres

Piotr Tuleja

Andrzej Zielonacki – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 grudnia 2017 r., pytania prawnego Sądu Okręgowego w Katowicach:

czy art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1198) w związku z art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, ze zm.), „do którego stosowania w odniesieniu do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, zawartych przed dniem wejścia w życie wymienionej na wstępie ustawy odsyła”, jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. Sąd Okręgowy w Katowicach – IV Wydział Cywilny Odwoławczy (dalej: sąd pytający) postanowieniem z 21 sierpnia 2015 r. (sygn. akt IV Ca 224/14) wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1198; dalej: ustawa z 2014 r.) w związku z art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, ze zm.; dalej: p.s.w.), „do którego stosowania w odniesieniu do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edu-

cyjne, zawartych przed dniem wejścia w życie wymienionej na wstępie ustawy odsyła”, jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

1.1. Pytanie prawne zostało sformułowane w związku z następującą sprawą:

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej: strona powodowa) wystąpiła przeciwko byłemu studentowi prywatnej szkoły wyższej (dalej: strona pozwana) o zapłatę kwoty 849,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia wniesienia pozwu z tytułu nieopłaconego czesnego za kwiecień i maj 2009 r. Strona powodowa nabyła przedmiotową wierzytelność na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z 5 grudnia 2012 r.

Strona pozwana w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, nie kwestionując istnienia i wysokości zobowiązania ani faktu i doniosłości prawnej umowy przenoszącej wierzytelność na stronę powodową, podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach – I Wydział Cywilny oddalił powództwo, uznawszy umowę o świadczenie usług edukacyjnych za umowę nienazwaną w rozumieniu art. 750 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, ze zm.; dalej: k.c.), a tym samym roszczenia z tytułu jej niewykonania przez stronę pozwaną uległy przedawnieniu na zasadzie art. 751 pkt 2 k.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją strona powodowa, która zarzuciła sądowi obrazę art. 750 i art. 751 pkt 2 k.c. (przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie) oraz art. 118 k.c. (przez jego niezastosowanie), oraz wniosła o zmianę wyroku przez zasądzenie dochodzonych kwot od strony pozwanej.

1.2. W ocenie sądu pytającego w rozstrzyganej przez niego sprawie powinien mieć zastosowanie 10-letni termin przedawnienia (art. 118 k.c.). Niemniej jednak norma wywodzona z art. 32 ustawy z 2014 r. w związku z art. 160a ust. 7 p.s.w. nakazuje stosowanie trzyletniego terminu przedawnienia do roszczeń z tytułu opłat za usługi edukacyjne odnośnie do wszystkich stosunków prawnych powstałych przed 1 października 2014 r., a tym samym narusza konstytucyjną zasadę niedziałania prawa wstecz, gdyż godzi w prawa podmiotowe uprawnionych (wierzycieli).

2. W piśmie z 26 października 2015 r. (znak: VII.511.58.2015.MO) Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. Prezes Rządowego Centrum Legislacji, działający z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, w piśmie z 10 listopada 2015 r. (znak: RCL.DPTK.023.40/2015) poinformował, że Rada Ministrów – na podstawie art. 135 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) – zgłasza swój udział w postępowaniu. Z kolei w piśmie z 24 listopada 2015 r. (znak: RCL.DPTK.023.1/2015) poinformował on, że Rada Ministrów odstępuje od udziału w postępowaniu.

4. W piśmie z 22 grudnia 2015 r. (sygn. akt PG VIII TK 118/15) stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, który wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 104 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 2015 r. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

5. W piśmie z 30 października 2017 r. (znak: BAS-WPTK-2195/15), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, stanowisko zajął Marszałek Sejmu, który wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi ogólne.

1.1. Zgodnie z art. 1 w związku z art. 23 pkt 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074; dalej: przepisy wprowadzające) 3 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: uotpTK) – z wyjątkiem art. 1-6 (które weszły w życie 20 grudnia 2016 r.) oraz art. 16-32 (które wejdą w życie 1 stycznia 2018 r.). W myśl art. 9 przepisów wprowadzających, do postępowań przed Trybunałem, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie uotpTK, stosuje się przepisy tej ustawy (ust. 1), zaś czynności procesowe dokonane w tych postępowaniach na podstawie dotychczasowych przepisów pozostają w mocy (ust. 2).

W związku z powyższym do postępowania zainicjowanego rozpatrywanym pytaniem prawnym zastosowanie znajdują przepisy uotpTK.

1.2. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał warunki dopuszczalności merytorycznego rozpoznania pytania prawnego (zob. np. postanowienie TK z 11 lutego 2015 r., sygn. P 44/13, OTK ZU nr 2/A/2015, poz. 21 oraz przywołane tam orzecznictwo). Ustalenia te zachowują aktualność również pod rządami uotpTK, gdyż są one determinowane treścią art. 193 Konstytucji (zob. postanowienie TK z 16 maja 2017 r., sygn. P 115/15, OTK ZU A/2017, poz. 44).

Zgodnie z art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. W myśl art. 52 ust. 2 pkt 5 uotpTK, pytanie prawne zawiera wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na nie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało zadane.

Dopuszczalność pytania prawnego zależy od łącznego spełnienia trzech przesłanek: podmiotowej, przedmiotowej i funkcjonalnej.

Przesłanka podmiotowa polega na tym, że z pytaniem prawnym do Trybunału zwraca się sąd. Zgodnie z tą przesłanką sąd może kwestionować przepis, normę lub akt normatywny, które muszą być zastosowane przez niego w toczącym się postępowaniu i na podstawie których wyda stosowne orzeczenie. Sąd nie może więc pytać ani o wykładnię przepisów, ani o kwestie związane ze stosowaniem prawa (zob. np. postanowienia TK z: 10 października 2000 r., sygn. P 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 24; 4 października 2010 r., sygn. P 12/08, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 86 oraz 19 października 2011 r., sygn. P 42/10, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 92). Trybunał Konstytucyjny – w przeciwieństwie do Sądu Najwyższego (zob. art. 1 pkt 1 lit. a i b ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. z 2016 r. poz. 1254, ze zm.) czy Naczelnego Sądu Administracyjnego (zob. art. 15 § 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz. U. z 2017 r. poz. 1369, ze zm.) – nie jest bowiem uprawniony do usuwania rozbieżności w orzecznictwie sądowym czy wyjaśniania zagadnień prawnych.

Przedmiotem pytania prawnego mogą być zarówno przepisy prawa proceduralnego, wyrażające tryb danego postępowania, jak i przepisy prawa materialnego, na podstawie któ-

rych możliwa jest ocena stanów faktycznych. Wreszcie mogą to być przepisy kompetencyjne i ustrojowe (zob. np. wyrok TK z 20 października 2010 r., sygn. P 37/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 79 oraz postanowienie TK z 19 października 2011 r., sygn. P 42/10).

Zgodnie z przesłanką funkcjonalną, musi istnieć związek między pytaniem prawnym a sprawą zawisłą przed sądem. Odpowiedź na pytanie prawne powinna być sądowi niezbędna do prawidłowego rozstrzygnięcia toczącej się przed nim sprawy, a zależność powinna być wskazana i uzasadniona przez sąd. Toteż pytający sąd musi dokładnie uzasadnić, dlaczego rozstrzygnięcie toczącej się przed nim sprawy nie jest możliwe bez wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny (por. postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118 oraz 4 października 2010 r., sygn. P 12/08).

Relevantność relacji między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy przez sąd nie wystarcza jednak, aby uznać pytanie prawne za dopuszczalne. Pytanie prawne jest bowiem instytucją, która opiera się na obiektywnie istniejącej potrzebie stwierdzenia, czy przepis, który podlega zastosowaniu w toczącej się przed sądem sprawie, jest zgodny z aktem normatywnym wyższego rzędu. Potrzeba ta musi być tego rodzaju, że sąd stawiający pytanie prawne nie mógłby rozstrzygnąć toczącej się przed nim sprawy bez wcześniejszej odpowiedzi na pytanie prawne (zob. np. postanowienia TK z 7 lipca 2004 r., sygn. P 22/02, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 76 oraz 14 grudnia 2004 r., sygn. P 32/02, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 123).

Pytanie prawne należy zatem traktować jako taki środek badania konstytucyjności przepisów, który jest wykorzystywany wówczas, gdy wątpliwości sądu co do zgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą nie mogą być usunięte w drodze wykładni albo gdy w danej sprawie nie można zastosować innych, niebudzących wątpliwości przepisów prawnych lub aktów normatywnych (zob. np. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 30 maja 2005 r., sygn. P 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 60; 22 października 2007 r., sygn. P 24/07; 23 czerwca 2009 r., sygn. P 35/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 100; 1 czerwca 2010 r., sygn. P 38/09, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 53; 8 marca 2011 r., sygn. P 33/10, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 15; 8 stycznia 2014 r., sygn. P 4/13, OTK ZU nr 1/A/2014, poz. 5; 25 listopada 2015 r., sygn. P 12/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 178 oraz 19 lipca 2016 r., sygn. P 112/15, OTK ZU A/2016, poz. 61).

Z powyższego wynika, że pytanie jest niedopuszczalne, jeżeli wątpliwości sądu co do zgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą mogą być usunięte w drodze wykładni albo gdy w danej sprawie można zastosować inne, niebudzące wątpliwości przepisy prawne lub akt normatywny (por. np. postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. P 24/07; 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06 oraz 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 52).

Jeśli więc sąd, który przy rozpoznawaniu konkretnej, zawisłej przed nim sprawy, poweźmie wątpliwości co do konstytucyjności przepisu, który ma być podstawą rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności musi podjąć próbę wyeliminowania problemu konstytucyjnego przez zastosowanie odpowiednich reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, a w szczególności przez zastosowanie wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. postanowienie TK z 17 grudnia 2012 r., sygn. P 16/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 142). Orzekając powinien nadawać takie znaczenie normom, by nie były sprzeczne z Konstytucją i aby najlepiej realizowały Konstytucję (zob. postanowienia TK o sygn. P 33/10 i sygn. P 115/15).

Nie można mówić o spełnieniu przesłanki funkcjonalnej, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchamiania instytucji pytań prawnych. Tym samym wątpliwości co do zgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą muszą być obiektywnie uzasadnione i na tyle istotne, że istnieje potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych przez Trybunał Konstytucyjny (por. np.

postanowienia TK z: 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57; 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 52; 19 października 2011 r., sygn. P 42/10 oraz 18 lutego 2014 r., sygn. P 41/12, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 21).

2. Przedmiot pytania prawnego.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Katowicach (dalej: sąd pytający) wskazał jako przedmiot kontroli art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1198, ze zm.; dalej: ustawa z 2014 r.) w związku z art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, ze zm.; dalej: p.s.w.), który – w jego ocenie – jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Przepisy te stanowią odpowiednio:

– art. 32 ustawy z 2014 r.: „Do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1 [tj. p.s.w.], zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”;

– art. 160a ust. 7 p.s.w. (dodany przez art. 1 pkt 105 ustawy z 2014 r.): „Roszczenia wynikające z umowy [między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia w przedmiocie opłat za odbywanie studiów oraz opłat edukacyjnych] przedawniają się z upływem trzech lat”.

3. Stanowisko orzecznictwa odnośnie do przedawnienia roszczeń związanych z umowami w przedmiocie opłat za odbywanie studiów.

3.1. Artykuł 32 ustawy z 2014 r. jest normą intertemporalną, która przesądza, że roszczenia z umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawarte między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia przed wejściem w życie ustawy z 2014 r. (tj. przed 1 października 2014 r.) przedawniają się z upływem 3 lat. W praktyce orzeczniczej sądów powszechnych – pomimo, wydawałoby się, jednoznacznej treści tego przepisu – powstała rozbieżność poglądów co do sposobu jego rozumienia. Rozbieżności te spotęgowało wysoce sporne i niejednolicie rozwiązywane przez sądy zagadnienie charakteru prawnego umowy o usługi edukacyjne i terminu przedawnienia wynikających z niej roszczeń, w tym roszczeń o zapłatę czesnego, które ujawniły się jeszcze na gruncie ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385, ze zm.), poprzedzającej p.s.w.

3.2. Przedawnienie roszczeń wynikających z umów o usługi edukacyjne wywoływało rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych zarówno przed wejściem, jak i po wejściu w życie art. 32 ustawy z 2014 r. Zasadniczo można wyodrębnić trzy sposoby rozstrzygnięcia tej problematyki.

Po pierwsze – niektóre sądy przyjmowały, że strony zawarły umowę nienazwaną o świadczenie usług edukacyjnych, w rozumieniu art. 750 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.; dalej: k.c.), do której znajduje zastosowanie art. 751 k.c. przewidujący dwuletni termin przedawnienia roszczeń związanych z zawodową działalnością w zakresie usług edukacyjnych (zob. np.: wyrok SO w Toruniu z 20 września 2013 r., sygn. akt VIII Ca 417/13; wyrok SO w Zamościu z 2 października 2013 r., sygn. akt I Ca 344/13; wyrok SO w Ostrołęce z 17 kwietnia 2014 r., sygn. akt I Ca 105/14; wyroki SO w Lublinie z 26 marca 2015 r., sygn. akt II Ca 370/14 i 26 marca 2015 r., sygn. akt II Ca 386/14; wyrok SO w Nowym Sączu z 23 grudnia 2013 r., sygn. akt

III Ca 850/13; wyrok SO w Siedlcach z 29 kwietnia 2014 r., sygn. akt V Ca 197/14; wyroki SO w Gliwicach z 21 października 2014 r., sygn. akt III Ca 754/14 i 3 lutego 2015 r., sygn. akt III Ca 1609/14; wyrok SO w Warszawie z 5 grudnia 2014 r., sygn. akt V Ca 2943/14; wyroki SO w Sieradzu z 25 marca 2015 r., sygn. akt I Ca 209/14 i 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt I Ca 66/15 oraz wyrok SO w Łodzi z 7 kwietnia 2015 r., sygn. akt III Ca 330/14 – wszystkie orzeczenia dostępne są w Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych; dalej: POSP).

Po drugie – w orzecznictwie był wyrażany pogląd, że roszczenie o zapłatę czesnego wynikające z umowy o świadczenie usług edukacyjnych przedawnia się po upływie 3 lat na podstawie art. 118 *in fine* k.c., co było właściwe dla świadczeń okresowych lub z tytułu działalności gospodarczej (zob. np.: wyrok SO w Kielcach z 4 września 2013 r., sygn. akt II Ca 850/13; wyrok SO w Białymstoku z 5 grudnia 2013 r., sygn. akt II Ca 1039/13; wyroki SO we Wrocławiu z 23 kwietnia 2014 r., sygn. akt II Ca 196/14, 16 lipca 2014 r., sygn. akt II Ca 523/14, 16 października 2014 r., sygn. akt II Ca 864/14 i 6 maja 2015 r., sygn. akt II Ca 299/15; wyrok SO w Łomży z 31 grudnia 2014 r., sygn. akt I Ca 204/14; wyrok SR w Kłodzku z 24 września 2013 r., sygn. akt I C 709/13; wyrok SO w Nowym Sączu z 23 grudnia 2013 r., sygn. akt III Ca 850/13; wyrok SO w Lublinie z 26 marca 2015 r., sygn. akt II Ca 370/14; wyrok SR w Wołominie z 8 maja 2015 r., sygn. akt I C 24/15 oraz wyrok SO w Elblągu z 13 maja 2015 r., sygn. akt I Ca 141/15 – wszystkie orzeczenia dostępne są w POSP).

Po trzecie – część sądów oceniała zaskarżalność wierzytelności z umów edukacyjnych, stosując ogólny dziesięcioletni okres przedawnienia roszczeń, wskazany w art. 118 *in principio* k.c. (zob. np.: wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 24 lipca 2014 r., sygn. akt II Ca 355/14 oraz wyrok SR w Słupsku z 25 września 2015 r., sygn. akt I C 1486/15 – wszystkie orzeczenia dostępne są w POSP).

W tym kontekście warto także odnotować, że już po wejściu w życie ustawy z 2014 r. sądy odmawiały niekiedy stosowania art. 160a ust. 7 p.s.w. wobec roszczeń, których bieg dwuletniego (na mocy art. 751 k.c.) lub trzyletniego (na mocy art. 118 k.c.) terminu przedawnienia zakończył się przed 1 października 2014 r. (zob. np. wyrok SO w Lublinie z 30 marca 2015 r., sygn. akt II Ca 835/14, POSP) lub jednocześnie prowadziły analizę terminów przedawnienia w stanie prawnym obowiązującym przed 1 października 2014 r. i po tej dacie, dochodząc do konkluzji, że ustawodawca nie skrócił terminu przedawnienia, który wynosił trzy lata (np. wyrok SR w Wołominie z 8 maja 2015 r., sygn. akt I C 24/15, POSP).

Ponadto w orzecznictwie sądów powszechnych prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym umowy edukacyjne zawierane przez uczelnie prywatne znajdują się w ogóle poza zakresem normowania art. 32 ustawy z 2014 r. Przyjmuje się w związku z tym, że art. 160a ust. 7 p.s.w. nie może być stosowany do roszczeń wynikających z umów zawartych przez uczelnie niepubliczne (zob. np.: wyrok SO w Elblągu z 6 maja 2015 r., sygn. akt I Ca 107/15 oraz wyroki SR w Słupsku z 25 września 2015 r., sygn. akt I C 1486/15 i 15 października 2015 r., sygn. akt I C 940/15 – wszystkie orzeczenia dostępne są w POSP).

3.3. Niejednolitość orzecznictwa sądowego w sprawie kwalifikacji umowy o świadczenie usług edukacyjnych i terminu przedawnienia płynących z niej roszczeń była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w uchwale z 21 października 2015 r., sygn. akt III CZP 67/15 (OSNC 2016, nr 10, poz. 116), w której ustalono, że do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 p.s.w., w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2009 r., w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z 2014 r., miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 k.c.

W uzasadnieniu tego judykatu wyjaśniono m.in., że umowa o warunkach odpłatności za studia niestacjonarne zawarta między publiczną uczelnią wyższą a studentem nie stanowi umowy o świadczenie usług, nieuregulowanej innymi przepisami, do której na podstawie

art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. A zatem w sprawie nie ma zastosowania art. 751 k.c. i przewidziany w nim dwuletni termin przedawnienia roszczeń wynikających z umów zlecenia i umów o świadczenie usług. Ponadto „[o]płata za studia (czesne) nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 *in medio* k.c.”. Umowa o usługi edukacyjne nie została zawarta w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez uczelnię, a więc nie ma do niej zastosowania trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 118 *in fine* k.c. Z tego względu roszczenie, które legło u podstaw zapytania, przedawnia się po upływie dziesięciu lat na zasadach określonych w art. 118 *in principio* k.c.

3.4. Po podjęciu uchwały w sprawie III CZP 67/15 część sądów powszechnych – odwołując się do argumentacji Sądu Najwyższego – stara się nadawać przepisom p.s.w. takie znaczenie, które wyłączałoby potencjalny retroaktywny skutek zaskarżonego przepisu. Sądy te przyjmują m.in., że art. 32 ustawy z 2014 r. „nie reguluje wyczerpująco kwestii przedawnienia roszczeń powstałych i wymagalnych przed wejściem w życie nowego prawa. Ustanawia jedynie zasadę stosowania 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń wynikających z umów zawartych przed jej wejściem w życie. Prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadząca do sytuacji, w której nie dojdzie do złamania zasady niedziałania prawa wstecz, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP i art. 3 k.c., wymaga przyjęcia, że termin przedawnienia upływa po 10 latach od daty wymagalności roszczenia pod warunkiem jednak, że jego koniec przypada przed dniem wejścia w życie art. 32 ustawy zmieniającej lub w okresie 3 lat od tego dnia. Jeśli zaś upływ wspomnianego 10-letniego terminu przypadałby po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, do przedawnienia dojdzie z uwzględnieniem tego skróconego obecnie terminu liczonego od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r., tj. od dnia 1 października 2014 r. Mówiąc inaczej art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia: trzyletniego (liczonego od dnia 1 października 2014 r.) lub dziesięcioletniego (liczonego od daty wymagalności) – zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej. Za takim stanowiskiem przemawia stosowany w drodze analogii przepis art. XXXV pkt 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (...) [Dz. U. Nr 16, poz. 94, ze zm.]. Poza tym każda inna wykładnia art. 32 [ustawy z 2014 r.] prowadziłaby do wniosków sprzecznych z powołaną zasadą *lex retro non agit*” (wyrok SO w Nowym Sączu z 10 marca 2016 r., sygn. akt III Ca 28/16; podobnie: wyrok SO w Łodzi z 23 marca 2016 r., sygn. akt III Ca 211/16; zob. też wyrok SR dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 28 września 2016 r., sygn. akt VIII C 1328/15 oraz wyrok SO w Gliwicach z 20 czerwca 2017 r., sygn. akt III Ca 703/17 – wszystkie orzeczenia dostępne są w POSP).

W orzecznictwie wskazuje się także, iż „za zbyt uproszczony należałoby poczytać wniosek, że jeśli roszczenie wynika z umowy zawartej przed wejściem w życie ustawy nowelizującej [tj. ustawy z 2014 r.], to w każdym przypadku ulegało ono przedawnieniu z upływem terminu trzyletniego. Prawidłowe rozumowanie powinno zmierzać do ustalenia w pierwszej kolejności, czy skutek prawny w postaci upływu terminu przedawnienia nastąpił już przed dniem 1 października 2014 r. i kwestię tę należy przeanalizować na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, ponieważ jeśli ewentualne przedawnienie roszczenia nastąpiło przed tą datą, to nie obowiązywał jeszcze wówczas art. 32 tej ustawy nakazujący do umowy, z której roszczenie wynikło, stosować art. 160a ust. 7 ustawy (...) – Prawo o szkolnictwie wyższym (...). Dopiero, gdy dojdziemy do wniosku, że roszczenie nie przedawniło się przed dniem 1 października 2014 r., będziemy mogli z mocy obowiązującego od tej daty art. 32 ustawy nowelizującej [ustawy z 2014 r.] ocenić ewentualne zaistnienie tego rodzaju skutku przy użyciu przepisów ustawy nowej. (...) Zastosowanie ustawy nowej musiałoby oznaczać, że do przedawnienia roszcze-

nia [które stało się wymagalne w 2009 r.] doszło w roku 2012, a w konsekwencji skutkiem wejścia w życie art. 32 ustawy nowelizującej [ustawy z 2014 r.] byłaby zmiana z mocy prawa z dniem 1 października 2014 r. charakteru roszczenia, które przed tą datą przedawnione jeszcze nie było, na takie, które uległo już przedawnieniu. (...) Opierając się zatem na stanowisku opowiadającym się za możliwością stosowania reguły intertemporalnej z art. XXXV pkt 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (...) w sytuacji, gdy ustawodawca nie zdecydował się na rozwiązanie kolizji pomiędzy terminami przedawnienia obowiązującymi na gruncie starej i nowej ustawy w drodze szczególnego przepisu międzyczasowego, przyjąć trzeba, że roszczenia o uiszczenie opłat związanych z odbywaniem studiów wynikających z umów pomiędzy uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia zawartych przed dniem 1 października 2014 r., które do tego dnia nie przedawniły się przy przyjęciu 10-letniego terminu przedawnienia liczonego od chwili ich wymagalności, nie przedawniają się automatycznie w związku z dokonaną nowelizacją nawet, jeśli od dnia ich wymagalności do powyżej wskazanej daty upłynęły już trzy lata. Ponieważ termin przedawnienia wynikający z ustawy nowej jest krótszy niż obowiązujący na gruncie przepisów dotychczasowych, uznać należy, że bieg przedawnienia takiego roszczenia rozpoczyna się na nowo z chwilą wejścia w życie nowej ustawy, a jego termin kończy się wraz z upływem trzech lat; wyjątkiem od tej zasady będzie jedynie sytuacja, w której przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie nowych przepisów nastąpiłoby wcześniej przy uwzględnieniu 10-letniego terminu przedawnienia określonego przez dotychczasowe przepisy prawa – wówczas przedawnienie nastąpi z upływem tego wcześniejszego terminu. Przekładając te teoretyczne stwierdzenia na grunt okoliczności niniejszej sprawy, ustalić można, że roszczenie powoda – jak już wyżej powiedziano, nieprzedawnione w dniu 1 października 2014 r. – przedawniłoby się w myśl tych reguł intertemporalnych dopiero z dniem 1 października 2017 r., ponieważ ewentualny 10-letni termin przedawnienia liczony w myśl wcześniej obowiązujących przepisów od momentu wymagalności roszczenia upłynąłby później” (wyrok SO w Łodzi z 23 marca 2016 r., sygn. akt III Ca 211/16, POSP).

Należy także zauważyć, że niektóre sądy powszechne odmawiają stosowania art. 32 ustawy z 2014 r., uznając, że poza zakresem normowania tego przepisu znajdują się usługi edukacyjne i umowy zawierane przez uczelnie prywatne (zob. np.: wyrok SR w Trzebnicy z 7 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 1039/13, niepubl.; wyrok SO w Elblągu z 6 maja 2015 r., sygn. akt I Ca 107/15, POSP oraz wyrok SR w Słupsku z 15 października 2015 r., sygn. akt I C 940/15, POSP).

4. Konkluzja – umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Trybunał, wzięwszy pod uwagę powyższe okoliczności, uznaje, że rozpatrywane pytanie prawne nie spełnia przesłanki funkcjonalnej. Przyjmując interpretację skutku art. 32 ustawy z 2014 r., dokonaną przez część sądów powszechnych w następstwie uchwały Sądu Najwyższego z 21 października 2015 r. (por. pkt 3.4 niniejszego uzasadnienia), sąd pytający ma bowiem możliwość rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy – z zastosowaniem wykładni tego przepisu w zgodzie z Konstytucją (a w szczególności z wywodzoną z jej art. 2 zasadą *lex retro non agit*) – bez konieczności uzyskania wyroku Trybunału Konstytucyjnego. To zaś uzasadnia umorzenie postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędzi TK Sławomiry Wronkowskiej-Jaśkiewicz
do uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt P 125/15

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) zgłaszam zdanie odrębne do uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 6 grudnia 2017 r., sygn. P 125/15.

1. Zgadzam się z Trybunałem Konstytucyjnym, że postępowanie zainicjowane pytaniem prawnym Sądu Okręgowego w Katowicach powinno zostać umorzone. Stanowczo jednak nie podzielam argumentów, którymi Trybunał rozstrzygnięcie to uzasadnił. Twierdzę mianowicie, że regulacje kwestionowane w pytaniu prawnym nie mogą znaleźć zastosowania przy rozpatrywaniu sprawy toczącej się przed pytającym sądem. Ta właśnie okoliczność, a nie – jak stwierdził TK – możliwość samodzielnego zinterpretowania kwestionowanych przepisów przez sąd, oznacza brak przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, a tym samym konieczność umorzenia postępowania przez Trybunał.

Pytający sąd wyraził wątpliwość, czy art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1198, ze zm.; dalej: ustawa zmieniająca lub nowelizująca) w związku z art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1842, ze zm.; dalej: p.s.w.) jest zgodny z art. 2 Konstytucji, a dokładniej z wyrażoną w nim zasadą niedziałania prawa wstecz. Zaskarżone przepisy – na podstawie art. 57 ustawy zmieniającej – weszły w życie 1 października 2014 r.

Art. 32 ustawy nowelizującej stanowi, że do umów w sprawie odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 p.s.w., zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, stosuje się art. 160a ust. 7 p.s.w. Z kolei art. 160a ust. 7 p.s.w., dodany przez ustawę nowelizującą, przewiduje, że roszczenia wynikające z umowy przedawniają się z upływem trzech lat.

2. Inaczej niż uważa pytający sąd i inaczej niż zdaje się utrzymywać Trybunał Konstytucyjny, twierdzę, że art. 32 ustawy zmieniającej jest wyłącznie przepisem przejściowym, rozstrzygającym kwestię intertemporalną na rzecz zasady bezpośredniego działania prawa nowego (zasady retrospekcji), nazywanej niekiedy myląc retroakcją niewłaściwą. Takie rozstrzygnięcie ustawodawcy nie może być utożsamiane z wstecznym działaniem prawa. Oznacza ono jedynie, że z dniem wejścia w życie nowej regulacji istniejące nadal sytuacje prawne, które powstały przed tym dniem na podstawie regulacji dotychczasowej, podlegają – ze skutkiem od tego dnia – nowym unormowaniom.

W odniesieniu do roszczeń, których miałby dotyczyć art. 160a ust. 7 p.s.w., wyróżnić należy następujące przypadki:

1) roszczenia, które przed 1 października 2014 r. uległy przedawnieniu na mocy regulacji dotychczasowej – do nich nowa regulacja nie stosuje się,

2) roszczenia, które przed 1 października 2014 r. nie uległy przedawnieniu na mocy regulacji dotychczasowej (tzw. sytuacje w toku) – nowa regulacja stosuje się do nich, przy czym jeżeli na 1 października 2014 r.:

a) w odniesieniu do danego roszczenia upłynął już okres co najmniej trzech lat, takie roszczenie uległo przedawnieniu ze skutkiem na 1 października 2014 r.,

b) w odniesieniu do danego roszczenia nie upłynął jeszcze okres co najmniej trzech lat, takie roszczenie ulegało przedawnieniu dopiero po upływie 3 lat, z zastrzeżeniem, że uwzględnia się również okres sprzed wejścia w życie nowej regulacji, np. jeżeli przed 1 października 2014 r. upłynął okres 1 roku, to roszczenie ulegało przedawnieniu po upływie 2 lat od tego dnia.

Konkludując tę część wywodów, stwierdzam, że w stosunku do art. 32 ustawy zmieniającej nie można wysunąć zarzutu naruszenia konstytucyjnego zakazu retroakcji (art. 2 ustawy zasadniczej).

3. W odróżnieniu od retrospektywnego działania prawa, wsteczne działanie prawa – gdybyśmy mieli z nim do czynienia w rozważanym wypadku – polegałoby na tym, że od dnia wejścia w życie nowej regulacji sytuacje prawne, które powstały przed tym dniem na podstawie regulacji dotychczasowej, podlegałyby regulacji nowej, ale ze skutkiem od dnia wcześniejszego niż dzień jej wejścia w życie. Należy jednak dostrzec, że w takim wypadku nie sposób byłoby ustalić, na kiedy miałyby przypadać taki wcześniejszy dzień. Ustawodawca mógłby tę wątpliwość rozwiązać na dwa sposoby:

1) wskazując ów dzień bezpośrednio w kwestionowanym przepisie przejściowym, czego jednak nie uczynił,

2) nadając odpowiednie brzmienie przepisowi o wejściu w życie ustawy zmieniającej, posługując się jedną z formuł nadawania przepisom mocy wstecznej, przewidzianą w załączniku do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2016 r. poz. 283); tymczasem art. 57 ustawy nowelizującej ma postać: „Ustawa wchodzi w życie z dniem ...”, a nie np. „Ustawa wchodzi w życie z dniem ..., z mocą od ...”.

W tym stanie rzeczy, ewentualne próby odmiennej od wskazanej w pkt 2 interpretacji rozważanego przepisu przejściowego, mające na celu przypisanie mu mocy wstecznej, są oczywiście niedopuszczalne. Po pierwsze, ze względu na ogólnosystemową regułę interpretacyjną, znajdującą uzasadnienie także w Konstytucji, która zakazuje w drodze wykładni nadawania przepisom mocy wstecznej, jeżeli wyraźnie nie zdecydował o tym prawodawca. Po drugie, ze względu na to, że takie próby naruszałyby również ustawowy odpowiednik rozważanej reguły interpretacyjnej odnoszący się do prawa cywilnego, a wyrażony w art. 3 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.; dalej: k.c.).

Aby jednak uniknąć niejasności, można rozważyć, jakie skutki miałyby nadanie ustawie zmieniającej mocy wstecznej, przyjmując, przykładowo, że ustawa ta weszła w życie 1 października 2014 r., z mocą od 1 października 2010 r. Należałoby wówczas wyróżnić następujące przypadki:

1) roszczenia, które przed 1 października 2010 r. uległy przedawnieniu na mocy regulacji dotychczasowej – nowa regulacja nie stosowałaby się do nich,

2) roszczenia, które przed 1 października 2010 r. nie uległy przedawnieniu na mocy regulacji dotychczasowej – nowa regulacja stosowałaby się do nich, przy czym jeżeli na 1 października 2010 r.:

a) w odniesieniu do danego roszczenia upłynął już okres co najmniej trzech lat, takie roszczenie ulegałoby przedawnieniu ze skutkiem na 1 października 2010 r.,

b) w odniesieniu do danego roszczenia nie upłynął jeszcze okres co najmniej trzech lat, takie roszczenie ulegałoby przedawnieniu po upływie 3 lat, z zastrzeżeniem, że uwzględniałoby się również okres, jaki przypadał przed 1 października 2010 r., np. jeżeli przed 1 października 2010 r. upłynął okres 1 roku, to roszczenie przedawniałoby się po upływie 2 lat od tego dnia.

4. Przeprowadzona analiza pozwala sformułować stanowczy wniosek, że art. 32 ustawy nowelizującej jest regulacją wyczerpującą, co oznacza, iż wyklucza on uzupełniające stosowanie ogólnych uregulowań przejściowych prawa cywilnego takich jak interpretowany *per analogiam* art. XXXV pkt 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94, ze zm.; dalej: p.w.k.c.), przewidujący rozwiązanie intertemporalne będące swego rodzaju kompromisem pomiędzy zasadą bezpośredniego działania prawa nowego i zasadą dalszego działania prawa dawnego. Gdyby ustawodawca chciał rozstrzygnąć powstałą kwestię intertemporalną zgodnie z modelem przewidzianym w art. XXXV pkt 2 p.w.k.c., to wyraziłby taki zamiar wprost w art. 32 ustawy zmieniającej albo nie zamieściłby art. 32 w tej ustawie, akceptując tym samym analogiczne stosowanie regulacji przejściowej zawartej w p.w.k.c.

5. Dla rozstrzygnięcia kwestii umorzenia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny znaczenie miała jednak – jak zaznaczono na wstępie – przede wszystkim inna okoliczność. Nawet przy założeniu, że skarżone przepisy prawne dotyczą również roszczeń przysługujących uczelniom prywatnym, trzeba zauważyć, iż niezależnie od tego, czy Trybunał miałby podzielić pogląd pytającego sądu (przyjęty za Sądem Najwyższym) o obowiązującym wcześniej dziesięcioletnim terminie przedawnienia, art. 32 ustawy zmieniającej w związku z art. 160a ust. 7 p.s.w. w żadnym razie nie może znaleźć zastosowania przy rozstrzygnięciu sprawy toczącej się przed pytającym sądem.

Gdyby bowiem opowiedzieć się za zapatrywaniem, zgodnie z którym dotychczasowa regulacja przewidywała dwu- lub trzyletni termin przedawnienia, to dochodzone przed tym sądem roszczenia (które stały się wymagalne – odpowiednio – 3 kwietnia 2009 r. i 3 maja 2009 r.) uległyby przedawnieniu jeszcze przed wniesieniem powództwa (co nastąpiło 22 kwietnia 2013 r.), a tym bardziej przed wejściem w życie ustawy zmieniającej. Art. 32 ustawy nowelizującej w związku z art. 160a ust. 7 p.s.w. nie znajdowałby w konsekwencji zastosowania do wskazanych roszczeń, ponieważ rozważane przepisy prawne dotyczą jedynie roszczeń nieprzedawnionych na 1 października 2014 r.

Jeżeli jednak – podobnie jak pytający sąd – opowiedzieć się za zapatrywaniem, zgodnie z którym dotychczasowa regulacja przewidywała dziesięcioletni termin przedawnienia, to dochodzone roszczenie nie uległo przedawnieniu przed wniesieniem powództwa, a sam termin przedawnienia został przerwany z chwilą złożenia pozwu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), co bezspornie miało miejsce przed 1 października 2014 r. Biorąc pod uwagę skutki przerwania biegu przedawnienia, określone jednoznacznie w art. 124 k.c., oraz uwzględniając, że ustawa zmieniająca nie ma mocy wstecznej, art. 32 ustawy nowelizującej w związku z art. 160a ust. 7 p.s.w. nie może mieć zastosowania do roszczeń dochodzonych przed pytającym sądem, gdyż okres przedawnienia tych roszczeń, jaki upłynął do momentu wniesienia powództwa, uległ anulowaniu z chwilą złożenia pozwu, a nowy okres ich przedawnienia nie rozpocznie biegu do momentu prawomocnego zakończenia sprawy (tym samym, w stosunku do rozważanych roszczeń okres przedawnienia nie biegł 1 października 2014 r.).

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej argumenty, złożenie zdania odrębnego uznałam za konieczne.